№ 298. Czwartek 31. Grudnia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego Excelencya c. k. Namiestnik mianował oficyała przy namiestnictwie *Ignacego Ostoję Słońskiego* adjunktem urzędów pomocniczych namiestnictwa, akcessistów *Jana Tarnowskiego* i *Ludwika hr. Dębickiego* oficyałami, a dyurnistów *Klemensa Ropuszyńskiego* i *Wilhelma Jenatszke* akcessistami przy namiestnictwie.

Z c. k. Namiestnictwa galicyjskiego.

Lwów, d. 29. grudnia 1863.

Obwieszczenie.

Mianowany przez wys. c. k. ministeryum sprawiedliwości adwokat Dr. *Edmund Frisch* z siedzibą w Suczawie, złożył na dniu dzisiejszym przysięgę służbową w tutejszym c. k. wyższym sądzie krajowym.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 23. grudnia 1863.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ustawa z 28. grudnia 1863

względem rozszerzenia ustawy z 28. października 1863, (Nr. 91. D. u. p.) co do dalszego trwania podwyższeń podatkowych.

Ważne dla całego państwa.

Za przyzwoleniem obudwu izb Mojej rady państwa uznaję za stosowne rozporządzić co następuje:

Art. 1. Ustawą z 28. października 1863, nr. 91. D. u. p. zarządzone dalsze trwanie podwyższenia podatków, stempli, i należytości, w ciągu miesięcy listopada i grudnia 1863, przedłuża się na miesiące styczeń, luty, marzec i kwiecień 1864.

Art. 2. Wykonanie tej ustawy porucza się ministrowi finansów.

Wiedeń, 28. grudnia 1863.

Franciszek Józef, r. w.

Arcyksiążę Rainer r. w.

Plener r. w.

Z najwyższego rozkazu:
Br. Ransonnet r. w.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 13. grudnia b. r. raczył najmiłościwiej kustosza katedralnego przy gr. kat. kapitule w Przemyślu, *Teodora Żukaszewskiego* mianować dziekanem katedralnym, a profesora teologii pastoralnej w gr. kat. seminaryum dyecezalnem w Przemyślu, kanonika honorowego i radzcę konsystoryalnego *Antoniego Juzyczyńskiego*, kustoszem katedralnym.

Część nieurzędowa.

Lwów, 31. grudnia.

Izba panów odbędzie pierwsze po Nowym roku plenarne posiedzenie w dniu 4. stycznia o godzinie 11ej przed południem.

Jen. kor. austr. powstaje przeciwko tym dziennikom, które starają się rozniecić podejrzenie względem zamiarów dwóch wielkich mocarstw niemieckich w sprawie szlezwicko-holsztyńskiej. Dzienniki te prawią o zaciętej dyskusyi w łonie sejmu związkowego z powodu wniosku bawarskiego, ażeby kwestya o prawo sukcesyi w księstwach w przeciągu dni ośmiu pod rozbiór wzięta została. Otóż dyskusyi tej zaciętej wcale nie było, rząd bowiem bawarski sam dobrowolnie zrzekł się oznaczenia stałego terminu w tej sprawie. Korespondent frankfurcki do dziennika *Wiener Lloyd* nazywa łapką wniosek austryacko-pruski na posiedzeniu związkowem z dnia 28. grudnia złożony, względem osadzenia Szlezwiku na przypadek, gdyby Dania odmówiła zniesienia ustawy zasadniczej z dnia 13. listopada, chociaż korespondent ten przyznaje, iż wniosek ułożony był przed odebraniem wiadomości o ostatnich postanowieniach rządu duńskiego. Wniosek austryacko-pruski dąży właśnie ku zastrzeżeniu praw Niemiec w obec tychże postanowień, i nikt nie przypuści, ażeby przesądzał prawa te w całej ich doniosłości. Czyż dla tego może intencye dwóch wielkich mocarstw niemieckich mają być o nieszczerość posądzane, iż mocarstwa te nie mają na celu przekształcenia mapy Europy na korzyść związku niemieckiego?

Według najświeższych wiadomości, opinia publiczna w *Holsztynie* zdaje się prawie jednomyślnie przemawiać za Księciem Augustenburgskim. W Altonie, Wandsbecku, Elmshornie, Pinnebergu i Glückstadzie obwołano go Księciem. Zgromadzenia ludu w tychże miejscach przyłączyły się tym sposobem do orzeczenia stanów holsztyńskich. Wątpliwą jest rzecza czy nastąpi powtórne i formalne zwołanie zgromadzenia stanów, o co nalegają usilnie. Komisarze związkowi będą musieli swoje postępowanie uczynić zawisłem od uchwał związku, a Książę Fryderyk nie przedsięweźmie zapewne takich kroków, któreby go mogły poróżnić z komisarzami związkowymi.

W Wandsbeck d. 23. b. m. skoro Duńczycy miasto opuścili, przyszło do smutnych zajść. Zburzono dom w którym mieszkał inspektor policyi, i tenże musiał się ratować ucieczką. Dla zapobieżenia dalszym podobnym wykroczeniom utworzył się komitet obywatelski i położył koniec rozruchom. W Altonie za przybyciem Sasów tłumy ludu zebrały się przed domem proboszcza x. Nievert, który sam jeden z pomiędzy wszystkich duchownych wykonał przysięgę wierności. Jednak za wdaniem się znakomitych obywateli, lud rozszedł się spokojnie.

Dnia 28. b. m. jak donosi depesza z Altony, wojska związkowe obsadziły Ploen i Glücksztadt, a nazajutrz miały obsadzić Kiel. Główna kwatera duńska jest w Rendsburgu. W Itzehoe d. 26. b. m. z zapałem obwołano Księcia Fryderyka.

Depesza z *Gothy* z 28. b. m. donosi, że w tymże dniu Książę Fryderyk przyjmował urzędową deputacyę uniwersytetu w Kiel, złożoną z dziekanów, i profesorów Früke, Neimer, Litzmann i Thonlon, którzy przybyli złożyć Księciu adres w imieniu konsystorza akademickiego.

Do tejże *Jen. kor.* piszą z Turynu pod dn. 26. grudnia, iż wystąpienie z izby deputowanych pewnej liczby członków najskrajniejszej lewicy rządowi sardyńskiemu wcale nie jest na rękę. Różne krążą wieści o tajnych powodach tego wystąpienia, wieści te wszystkie bardzo są dla rządu niekorzystne. Mówią, iż pp. Nicotera, Campanella, Ricardi, Bertani, Giudice i Martina — wszyscy zapaleni Mazziniści — wezwani zostali przez komitet centralny stronnictwa ruchu do wystąpienia z parlamentu, ponieważ w chwili, która wnet nadejdzie, w parlamencie na nic się nie przydadzą, a Włochy sił swoich pozbawiéby musieli. Między rządem sardyńskim a Garibaldim przyjść miało do wielkich zatargów, które wpłynęły na wystąpienie z parlamentu deputowanych lewicy. Jakkolwiek bądź, pewną jest rzeczą, że stronnictwo czynu w wielkim jest ruchu i uzbraja się widocznie. Na czele tego stronnictwa stoją Mazzini i Garibaldi, którzy chcą zmusić rząd do przyjęcia programu ich politycznego, grożąc mu w razie przeciwnym wykrzykiem, „niech żyje rzeczpospolita!“ Stronnictwo jest de facto drugą władzą w państwie, daleko silniejszą, niż władza królewska. Dodawszy do tego smutne położenie finansowe, tak zwany bandytyzm w prowincyach południowych i zamęt w relacyach na zewnątrz, przyznać potrzeba, iż pozycya nowego Królestwa Włoskiego wcale nie jest świetna, i długiego mu życia nie wróży. Okaże się to za kilka miesięcy. Być bowiem może, iż owe pogróżki stronnictwa czynu okażą się czczą przechwałką, jak to często bywa we Włoszech, starsi bowiem i dojrzali ludzie w tym kraju wzięli sobie za godło „cierpliwość.“

Z Rzymu donoszą, iż załoga francuzka znacznie ma być zwiększona, na żądanie głównego jej dowódzcy. W kółkach rzymskich żali się na zuchwałe postępowanie tejże załogi, która więcej niż dawniej uczuć się daje, po powrocie jenerała Montebello z Paryża.

Z *Raguzy* donoszą do *Jen. Kor.*, że d. 27. b. m. w pobliżu granicy między Czernogórą a Austryą pod Kopaczem, przyszło do starcia między Montenegrynami a Dalmatyńcami, z czego powstała formalna walka. — Powodem do tego miało być nieprawne używanie pastwisk przez pasterzy montenegryńskich. Dalmatyńcy, właściciele tych pastwisk zajęli bydło montenegryńskie, a Czernogórcy usiłowali odzyskać je przemocą. Bliższe szczegóły rezul-

tatu tego prawdopodobnie krwawego starcia, nie są dotychczas wiadome.

Monarchia Austryacka.

Brody, 27. grudnia. *(Doniesienia od granicy.)* Przedwczoraj w nocy rozeszła się w Radziwiłłowie pogłoska, że w okolicy widziano oddział powstańców, zaalarmowano więc wojsko i wysłano silne patrole ku Poczajowu. I tu nadeszła ta pogłoska, ale dotychczas zdaje się być mylną, jakkolwiek i to być może, że wojsko spóźniło się lub poszło w niewłaściwym kierunku. Po ulicach naszego miasta przeciągają gęste patrole, i obmyślono środki ostrożności. Rozchodzi się tu także inna pogłoska, że pomiędzy Tomaszowem a Chełmem powstańcy pobili Rosyan i zabrali im działa. W ogólności wychodzi z Tomaszowa wiele rozmaitych pogłosek. Raz mówią, że tam widziano wojsko rosyjskie, to znowu że nadciągli powstańcy i otwarli komorę, my z naszej strony nie możemy uwierzyć, aby w tej porze w naszych lasach mogła się utrzymywać armia, i czatować na Rosyan, którzy wcale nie opuszczają swoich kwater zimowych.

Czerniowce, 24. grudnia. *(Czynności sejmu krajowego.)* Słychać, że adres tutejszego sejmu krajowego do Jego ces. Mości względem konstytucyjnej zmiany w ustawie o uzupełnieniu wojska nie został uwzględniony, a tak już tylko trzy uchwały sejmowe nie są jeszcze załatwione, jako to: statut dla miasta Czerniowiec, adres o subwencyę dla funduszu indemnizacyjnego, który częściowo załatwiony został przez proponowaną jednak oprocentowaną zapomogę w sumie 139.000 zł. ponieważ przy wydaniu obligacyi funduszu religijnego i skarbu znaczna kwota została niepokryta, nareszcie adres względem autonomii kościoła gr. dysun. i oddanie funduszu religijnego w administracyę organom do tego kanonicznie uprawnionym.

Wiedeń, 29. grudnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśniejszy Pan udzielał audyencye wczoraj przedpołudniem, i znowu będzie je udzielał d. 31. b. m. Przedwczoraj wieczorem przybył tu z Gracu Arcyksiążę Franciszek Karol. Wczoraj ogłoszono dwa biuletyny o zdrowiu Arcyksiężnej Maryi Annunziaty, według których stan zdrowia tak Arcyksiężnej, jak niemniej nowo narodzonego Arcyksięcia jest zupełnie zaspakajający i pomyślny.

W kościele Szottów d. 27. b. m. o godzinie 11 nuncyusz papieski Arcybiskup Falcinelli dokonał ceremonii przy odzianiu w paliusz gr. kat. arcybiskupa i metropolitę lwowskiego Dra Litwinowicza. W presbyteryum wspaniale ozdobionem bogatemi tapetami, i rzęsisto oświetlonem ustawiono czerwony aksamitny tron, na którym zasiadł nuncyusz celebrujący w licznej asystencyi duchowieństwa zakonnego; naprzeciw niego, na krześle suto złoconem zabrał miejsce Dr. Litwinowicz w wspaniałym greckim ornacie, z złotą koroną na głowie, otoczony gr. kat. duchowieństwem, i duchowieństwem z parafii S. Barbary, gdzie przed laty był proboszczem. Po sumie nuncyusz przyodział metropolitę paliuszem.

Gmina miasta Ischl nadała Jego Ekscelencyi ministrowi stanu panu Schmerling honorowe obywatelstwo.

Ministeryum sprawiedliwości mianowało koncypienta adwokatury Dra Emanuela Schrenzla adwokatem w Złoczowie.

(Jeneralne zgromadzenie uprzyw. austr. banku narodowego.) Dyrekcya uprzywilejowanego austryackiego banku narodowego ogłasza, że jeneralne zgromadzenie tegoż odbędzie się dn. 18. stycznia 1864 o godzinie wpół do 7. wieczorem w wielkiej sali giełdowej nowego gmachu bankowego.

Porządek dzienny i karty wstępne będą w swoim czasie rozesłane członkom zgromadzenia jeneralnego.

Francya.

Paryż, 27. grudnia. Do powszechnej gazety augsburgskiej piszą z Paryża, iż pierwsza mowa p. Thiersa w ciele prawodawczym nie miała na pozór skutku, jakiego się spodziewano. Ogromna większość odrzuciła poprawkę przez niego wniesioną i w długiej mowie popartą. Między tak zwaną opozycyą wszczęła się z powodu tej poprawki niezgoda, i obadwa reprezentanci demokracyi cesarskiej, którzy tylko na pozór do opozycyi należą, połączyli się z większością. Dzienniki niepodległe zgadzają się jednak na to, iż rezultat głosowania przypisać należy jedynie karności deputowanych za wpływem rządowym wybranych. Można było przewidzieć, iż opozycya w ciele prawodawczym zwycięztwa nie odniesie; czyli zaś opinia publiczna klęski opozycyi zamieni w zwycięztwa, to przyszłość dopiero pokaże. P. Thiers w rozumowaniu swem nie został odpartym, ale raczej przegłosowanym. Nie wyjawił on powodów, które go skłoniły do wzięcia na powrót udziału w życiu publicznem, chociaż się tego spodziewano. Wyjawienie to zostawił sobie na czas późniejszy, oświadczając, iż na teraz tylko o sprawie publicznej mówić będzie.

Constitutionel żartuje sobie z wielkiej miłości dla pokoju p. Thiersa. Dziennik ten twierdzi, iż mężowi stanu ze szkoły monarchii lipcowej, tak jak Burboni, niczego nie zapomnieli i niczego się nie nauczyli.

Courrier du dimanche podaje następującą analizę noty do hr. Rechberga, która minęła się w drodze ze znaną depeszą pana Droui de Lhuys z dnia 8. grudnia. Na wstępie noty swej hrabia Rechberg oświadcza, i druga część depeszy frankfurckiej z dnia 25. listopada, wymieniające sprawy: Polską, szleswicko-holsztyńską, mołdowołoską i włoską jako te, które na kongresie rozbierane być mają, jest raczej prostem wyliczeniem o nie przegranem i dla tego nie wystarcza do oznaczenia głównych kwestyj, tyle zaś motywów a nawet i doświadczenie przeszłości wykazało potrzebę bliższego ich określenia. Historya uczy, iż każda negocyacya, jeżeli skuteczna być ma, opierać się musi na jasnych zasadach wstępnych, jaśnie określonych. Tak było na kongresie paryzkim i przy zawarciu traktatu zurichskiego. Tak postąpiły w ostatnim czasie Francya, Anglia i Austrya naprzeciw Rosyi, zgodziwszy się wprzód na znane sześć punktów.

Jeżeli uwagi te są słuszne, to tem bardziej uwzględnione być powinny przez p. Drouin de Lhuys, zwłaszcza co do spraw polskiej i włoskiej, w których Austrya jest bezpośrednio interesowana.

Chociaż zaś hr. Rechberg wątpi o skuteczności kongresu, zwłaszcza po rezultacie negocyacyj z Rosyą w sprawie polskiej, to jednak rząd Cesarza Franciszka Józefa gotów jest do współdziałania ku załatwieniu obecnych zatargów i żywi nadzieję, że rezultat ten wskutek wspólnego działania Francyi i Austryi dopięty zostanie.

Niemcy.

(Wojska związkowe w Hamburgu.) Z **Hamburga** donosi prywatna korespondencya do *Wiener Abendpost* pod dniem 24. b. m.: Hamburg wygląda w tej chwili jak obóz: austryackie, saskie i hanowerskie uniformy zapełniają ulice, a Hamburczycy, którzy zazwyczaj nie bardzo są ciekawi, spierają się teraz o narodowości i kraje, do których rozmaici żołnierze należą. My przyszliśmy jeszcze dość wcześnie, by widzieć ostatnich Duńczyków wychodzących z Altony. Trzeba przyznać, że robili oni to z wielką przyzwoitością, co przecież godnem jest uznania przy panującem teraz naturalnem oburzeniu Duńczyków przeciw wszystkiemu, co tylko jest niemieckie. Ale i Altończycy także trzymali się dzielnie i uniknięno szczęśliwie wszelkich zatargów, które śród teraźniejszych okoliczności byłyby mogły pociągnąć za sobą najmutniejsze skutki. Prawda, że ludność Altony niejest ani duńską ani niemiecką, a najmniej szleswik-holsztyńską, ale teraz występują w obudwu miastach sąsiednich całkiem inne żywioły, niż zwykle i wkrótce pokaże się, że znana ołojętność polityczna tutejszego mieszczaństwa i powolna rozwaga ludu holsztyńskiego mają także swoje granice. Najlepszym dowodem tego było oburzenie w konserwacyjnych kołach mieszczaństwa, gdy doszedł do wiadomości źle zrozumiany rozkaz brygadiera austryackiego (względem zamknięcia sali turnerskiej na przedmieściu Sgo Pawła.) Stronnicy Księcia Augustenburskiego — a prawdę mówiąc, należy do nich większa część Holsztyńczyków — przemawiają bardzo śmiało, i sądząc po ich przygotowaniach nieukrywanych zresztą wcale, oczekują oni wojnę bez obawy. Głosy też niemieckich deputowanych w Frankfurcie dadzą się wytłumaczyć tylko — prawdziwemi lub fałszywemi wiadomościami, nadsełanemi od tutejszych przywódźców ruchu, którzy zdecydowani są wystąpić do walki na wszelki sposób. Wojskom austryackim wiedzie się tu nieźle, i Hamburczycy, o ile dozwala to ich temperament niebardzo skłonny do życia towarzyskiego, nieokazują im wcale uprzedzenia, panującego w tej chwili przeciw rządowi cesarskiemu. Bardzo dotkliwie daje się czuć brak punktu centralnego dla oficerów. Mówiono wprawdzie, że milicya miejska zamierza urządzić kasyno oficerskie w hotelu Streitsa, ale o zrealizowaniu tego planu nie słychać nic dotąd. Także użalają się tu na zupełny brak dzienników austryackich; mamy tu amerykańskie, tureckie i szwedzkie dzienniki, ale żadnego austryackiego.

Królestwo Polskie.

(Ściąganie kontrybucyi.) Czytamy w *Dzienniku Powsz.*: Zamieszczając poniżej w treści dwa okólniki Namiestnika Królestwa do naczelników wojennych oddziałów, względem ściągnienia kar pieniężnych z majątku osób, które miały udział w organizacyi, odsyłamy czytelników do poprzednich objawień naszych co do kontrybucyi i innych środków zaradczych, jakie w każdym uorganizowanym rządzie są używane dla uspokojenia kraju wstrząśnionego nadzwyczajnemi wypadkami:

1. Okólnikiem z dnia 14. (26.) października, zważywszy, jak o tem przekonywają toczące się sprawy śledcze i procesa wojennosądowe nad przestępcami politycznemi, że sprawcami organizacyi rewolucyjnej są niemniej obywatele ziemscy i w ogóle osoby wyższego stanu, które w miarę swej zamożności przykładały się do rozwinięcia powstania przez znaczne ofiary, wyrzeczono, iżby na przyszłość, niezależnie od zasłużonej przez nich osobistej kary podług prawa — wymierzać na ich mienie kary pieniężne w takim stosunku, jakiemu odpowiadać będzie ich zamożność.

2. Okólnikiem z dnia 9. (21.) listopada uznano za słuszne zastosować wyż rzeczone środki do majątków i tych osób, które brały udział w organizacyi rewolucyjnej, w celu przestępnym, i albo z obawy odpowiedzialności wydaliły się z miejsca stałego swego pobytu — i zbiegły za granicę, lub ukrywają się w kraju; w tym celu polecono za pośrednictwem familii, rządców lub plenipotentów wezwać, ażeby powróciły do miejsc zamieszkania, wyznaczając: dla znajdujących się za granicą sześćdziesięcio, a w kraju czterdziestodniowe termina. Gdyby zaś wezwani w wyznaczonych terminach nie stawili się, w takim razie kary pieniężne od nich przypadające, mają być uzupełnione z ich majątku ruchomego.

Rosya.

(Wiadomości z Litwy.) Z **Wilna** donoszą powszechnej gazecie augsburgskiej pod dniem 20. b. m.: Cesarz pisał do jenerał-gubernatora Murawiewa w dzień imienin jego list, w którym dziękował mu za wierne i pełne poświęcenia usługi, wyświadczone domowi cesarskiemu i Rosyi energicznem przytłumieniem powstania. Do listu załączona była asygnacya na 100.000 rubli sreb. jako nagroda za jego poświęcenie. Słychać też, że skutkiem tego uznania ze strony Cesarza zdecydował się Murawiew pozostać na swojem stanowisku jeszcze do wiosny.

W rozległych lasach litewskich pracują teraz tysiące robotników, by do wiosny na przypadek wojny, któraby niezawodnie wywołała znowu liczne bandy gerylów, przygotować drogi dla wojska. Drogi te mają być 60 stóp szerokie i przerzynać będą lasy w rozmaitych kierunkach. W lasach rządowych odbywają się te roboty kosztem rządu, a w lasach prywatnych muszą ponosić koszta właściciele; jeżli zaś ci nie mają funduszów na to, poruczają władze policyjne trzebienie lasów chłopom, którzy otrzymują za to wyrębane drzewa. Roboty muszą być ukończone do 1. marca r. przyszłego, i do tego też czasu mają być uprzątnięte wszystkie wyrąbane i wykorczowane drzewa. Oprócz tego przeciągają po lasach oddziały chłopów pod dowództwem urzędników policyjnych i niszczą wszelkie ustronne pomieszkania gajowych, leśniczych i budy węglarskie, ażeby nie mogły służyć za przytułek powstańcom.

Wielu z właścicieli dóbr na Litwie, którzy z powodu powstania wyjechali za granicę, nie usłuchało wezwania Murawiewa, ażeby do 15. listopada powrócili do domu, z obawy, ażeby ich nie prześladowano. Teraz więc zaczęto wykonywać karę, zagrożoną w tem wezwaniu, konfiskowaniem całego ruchomego i nieruchomego majątku tym, którzy nie uczynili zadość temu rozkazowi. Najpierwszy doznał tego losu hrabia Jan Tyszkiewicz, którego majątek, złożony w części z dóbr ziemskich, a w części z kosztownych starożytności i klejnotów szacując je na 15 milonów rubli srebrnych.

(Komunikacya pocztowa z Chinami.) ***Pszczoła północna*** donosi, że pomiędzy Kiachtą a Pekinem urządzoną została stała komunikacya pocztowa, a to na zasadzie ostatniego traktatu z Chinami, nadającego kupcom rosyjskim prawo utrzymywania swoim kosztem wewnętrz państwa chińskiego stacyi pocztowych. Na przyszłość poczta z Pekinu przychodzić będzie do Petersburga trzy razy na miesiąc.

Księstwa Naddunajskie.

(Różne wiadomości) Korespondencya z Bukaresztu do gazety wieczornej wiedeńskiej z dnia 21. grudnia zapewnia, iż mylne są wiadomości, jakoby transporta broni z Rosyi do Księstw Naddunajskich przychodzić miały. Książę Couza od kilku już miesięcy nie szuka oparcia się o Petersburg, że zaś bez oparcia się o zagranicę nie zdołałby ani utrzymać się na tronie, ani też utrzymać autonomię kraju, przeto głównie teraz o Paryż się opiera. Prawda, że w ostatnich czasach wiele broni do Księstw Naddunajskich sprowadzono, lecz broń ta nie przyszła z Rosyi, lecz z Francyi morzem. Potrzeba broni jest wielka, ze względu na zamiary rządu co do uzbrojenia ludu. Przed kilkoma tygodniami rozdano chłopom broń dawniejszej konstrukcyi, za którą ci gotowizną zapłacili, tak, iż rząd w obecnych okolicznościach zyskał z tego źródła wpływ dość znaczny. Armia pomnożona być ma o 10.000 ludzi, do czego wszystkie przygotowania już zrobione zostały. W takim razie książę Couza będzie w stanie przystawić Francyi korpus posiłkowy 40.000 ludzi, jak to przyrzec miał, bo cała armia mołdo-wołoska do 46.000 ludzi liczyć będzie.

Koncesye tymczasowe na budowę dróg żelaznych przez księcia Couzę i dawniejsze ministeryum udzielone, według wszelkiego podobieństwa do prawdy nie będą sankcyonowane przez izbę deputowanych. Mała też jest nadzieja, ażeby izba przyzwoliła na pożyczkę 50 milionową. Ministrowi spraw wewnętrznych otworzono kredyt na 75.000 piastrów na zakupno papieru dla drukarni rządowej, która dla braku papieru popęd swój wstrzymać musiała.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne.) Na rozprawach ostatecznych dnia 28go b. m. w lwowskim c. k. sądzie krajowym skazani zostali za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej przez udział w powstaniu: Jan Barański ze Lwowa, (walczył pod Ślaskim), 27 l., ob. łac., piekarz, już za kradzież karany, na 3 tygodnie więzienia, Jan Barcichowski ze Lwowa, (walczył pod Sienkiewiczem), 23 l., ob. łac., nożownik, Adolf Kraus ze Lwowa, 21 l., ewangielik, krawiec, Kazimierz Skrzyżakiewicz z Rodatycz, (walczył pod Lelewelem), 26 l., ob. łac., bednarz, już karany za kradzież, Alexander Myszkowski z Kurzyny, ob. Jasielski, 18 l., ob. łac., terminator stolarski, już karany za kradzież, Paweł Zamoroka ze Lwowa, (walczył pod Wysockim), 40 l., ob. gr. k., już karany za kradzież, każdy na 14 dni więzienia, Władysław Engelfeld, 29 l., ob. łac., komisant, Jan Bednarski z Chodorkowic pod Bóbrką, 18 l., ob. łac., praktykant przy leśnictwie, Antoni Kneisler z Dunajowa, obw. Brzeżań., (walczył pod Komorowskim), 20 l., ob. łac., stolarz, każdy na 10 dni więzienia, Franciszek Majewski, slusarz, 19 l., ob. łac., Stefan Strzelecki ze Lwowa, (walczył pod Czachowskim), 19 l., ob. łac., blacharz, każdy na 8 dni więzienia.

(Sprostowanie.) „Gazeta narodowa" w Nr. 265 podaje w Kronice mylną wiadomość o ekscesie, jaki wydarzył się dnia 22go b. m. w szpitalu domu karnego we Lwowie, przyczem kilku chorych aresztantów miało być zranionymi. W istocie rzecz miała się jak następuje: Rzeczonego dnia o zmroku W. powstaniec z Kongresówki, pozostający w szpitalu jako chory, wymknął się niepostrzeżenie na podwórze, gdzie wkrótce znaleziono go ukrytego między drzewami, i odprowadzono do szpitalu. W. był nienawidzony od innych powstańców podobnież w szpitalu umieszczonych, i wiele musiał od nich znosić. Ci jednak korzystali ze sposobności, aby bez żadnego powodu wystąpić przeciw dozorcom więźniów, którym nawet zagrozili znieważaniem. Urzędnicy domu karnego energicznem zachowaniem się zdołali wreszcie przywrócić spokojność tak, że nikt nie został ani znieważony, ani zraniony. Lekka kresa, jaką W. ma na głowie, pochodzi z przypadkowego upadnięcia na wschodach. Przy tej sposobności wspomnieć wypada, że bardzo wielu przestępców politycznych umieszczonych w tutejszych więzieniach, jakkolwiek traktowani są z wszelkiemi względami, dopuszczają się ekscesów, które zmuszają dozorców surowiej obchodzić się z tymi, których środki łagodne nie powściągają. Mianowicie odznaczają się w tym względzie tacy, którzy w poprzedniem życiu powinni byli nabrać dokładnej znajomości przepisów zachowania się w więzieniu. Wykształceńsza część przestępców politycznych zwykle daleką jest od takich ekscesów.

(Transport powstańców.) Dnia 29go b. m. pociągiem wieczornym wysłano ze Lwowa transport 28 powstańców, z których 12 są przeznaczeni do internowania w Koniggratzu, 6 do wydalenia za granicę państwa, inni do odesłania na miejsce urodzenia.

(Smutny wypadek.) We wsi Poturzycy w powiecie Sokalskim wydarzył się smutny wypadek, że Zygmunt K. urlopnik i oficyalista prywatny przez nieostrożny wystrzał z pistoletu zabił drugiego tamtejszego oficyalistę prywatnego Juliana S.

(Rzadka starość.) W miejskim domu ubogich w Peszcie umarła dnia 23go b. m. bez śladu choroby Weronika Greilich, 106 lat licząca, najstarsza z kobiet w temże mieście.

(Antoni Dreher †.) Dnia 26go b. m. o godzinie 12tej w nocy umarł Antoni Dreher, deputowany rady państwa w 54 roku życia. Tegoż dnia był jeszcze na przedstawieniu Don Juana w teatrze opery dworskiej. Z powodu swędu, jaki powstał po pierwszym akcie, p. Dreher podobnie jak wiele innych osób oddalił się z teatru i powrócił do Schwechat. Przybywszy do domu nie zastał żony i syna. Zaczął czytać listy, i przytem jak się zdaje w skutek nagłego wzruszenia pękła mu żyła. To stało się o godzinie 10tej; w dwie godzin poźniej p. Dreher już nie żył. Był on właścicielem największego browaru na kontynencie. W jego browarze w Klein Schwechat zrobiono zeszłego roku około pół miliona wiader piwa. Dreher zostawia wdowę i jedynaka w 14 roku życia. Majątek jego ma wynosić 6 milionów złotych reńskich.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 30. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 75 c.; żyta (78 ℔) 1 zł. 45 c.; jęczmienia (69 ℔) 1 zł. 23 c.; owsa (46 ℔) 1 zł. 21 c.; hreczki 1 zł. 64 c., grochu 1 zł. 70 c., kartofli 48 c.; cetnar siana 1 zł. 43 c., okłotów 60 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 50 c., sosnowego 8 zł. 33 c. w. a.

Przemyśl, 21. grudnia. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie przemyskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Przemyśl		Jarosław		Jaworów		Mościska		Sąd. Wisznia		Niżankowice	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.	zr	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	76	3	52	2	50	2	70	2	60	2	75
„ żyta . . .	1	76	1	87	1	70	1	65	1	55	1	75
„ jęczmienia .	1	48	1	47	1	40	1	50	1	35	1	50
„ owsa . . .	1	17	1	37	1	30	1	20	1	7	1	25
„ hreczki . .	1	75	2	50	1	50	.	.	1	45	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	50	.	80	.	50	.	40	.	48	.	.
Cetnar siana . . .	1	65	1	70	1	40	1	35	1	35	1	40
„ wełny	.	.	100	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	8	.	8	.	8	.	6	50	7	60
„ „ miękkiego	5	.	6	50	5	50	5	50	4	50	6	20
Funt mięsa wołowego	.	14		12		11	.	10	.	10	.	10
Mas okowity		50	.	85	.	70	.	40	.	56	.	95

Wiedeń, 29. grudnia. *(Targ wiedeński na woły.)* Na naszym wczorajszym targu było 635 wołów węg., 816 galic. i 528 krajowych. Z tego sprzedano na potrzebę miasta 1359 sz., na prowincyę 549 sz., a poza obrębem targu 11 sz. Nie sprzedano 60 sz. Za 1 sz. ważącą od 480 do 680 ℔ płacono 112 zł. 50 c. do 180 zł., za 1 cetn. 23 zł. do 27 zł.

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 29. grudnia. Osnowa wniosku austryacko-pruskiego (przedłożonego na wczorajszem posiedzeniu sejmu związkowego) jest według *Europe* następująca:

Wysokie zgromadzenie związkowe zechce wystosować do rządu kr. duńskiego żądanie, aby ustawa zasadnicza z 18. listopada 1863, co się tyczy Księstwa Szleswickiego nie była wykonana, lecz osta-

tecznie zniesiona, i zechce do tego żądania przydać oświadczenie, że w razie oporu, związek niemiecki w poczuciu swoich praw i swojej godności, musiałby chwycić sie środków potrzebnych, aby przez obsadzenie wojskiem Księstwa Szleswiku pozyskać zakład wypełnienia swoich słusznych żądań. Ważność wyrzeczonego przy powzięciu uchwały związkowej z 7. grudnia zastrzeżenia co do prawnego zbadania kwestyi nastepstwa, nie zmieni się w niczem przez przyjęcie powyższego wniosku. Posłowie Austryi i Prus mają w końcu zaproponować, aby Wysokie zgromadzenie związkowe poleciło wydziałowi wojskowemu, niezwłocznie zaproponować potrzebne do tego celu rozporządzenia, aby w razie potrzeby siły zbrojne do obsadzenia księstwa szleswickiego mogły być postawione na odpowiedniej stopie.

Berlin, 29. grudnia. Od polskiej granicy donoszą: Zaczęło się już w Warszawie zbieranie adresów wiernopoddańczych: początek zrobił *Grzybów* komisarz policyjny żydowskiej dzielnicy miasta. — *Rzewuski*, zastępca Arcybiskupa Felińskiego odmówił wydania żądanego od niego listu pasterskiego, i podpisania adres wiernopoddańczego.

Altona, 29. grudnia. *Altonaer Mercur* podaje korespondencye prywatne z doniesieniem, że Duńczycy opuścili 6 wsi na północ Eidery. Z Rendsburga pod d. 27. grudnia donoszą, że fortyfikacye są zbrojone i rozbrajane stosownie do wikłających się z sobą rozkazów z Kopenhagi.

Zapewniają, że linia cłowa będzie przeniesiona po za miasto.

Do komisarzy związkowych zjeżdżają się rozmaite deputacye: i tak, czterech dziekanów uniwersytetu przybyło z prośbą, aby związek uznał Księcia Fryderyka, władza miejska w Kiel prosi o nadesłanie wojsk z powodu ekscesów popełnionych przez Duńczyków.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. grudnia.

Hotel George: PP. Dzieduszycki Zygm., z Medwedowiec. — Milowicz Kaz., z Polski. — Hr. Łączyński Hen., z Soroczka.

Hotel europejski: Juranowski Eust., z Kijowa. — Schenslet Rom., z Wołynia.

Hotel Langa: Kopal Alf., c. k. nadporucznik, z Krakowa. — Craclide Hen., porucznik, z Bukaresztu.

Hotel angielski: Polowski Jan, z Raciboża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. grudnia.

PP. Chiliński Mar., do Rakowy. — Zednin Henr., c. k. kapitan, do Uhnowa.

TEATR.

Jutro teatr niemiecki: „**Flotte Burschen**", kom. opera w 1 akcie. Poprzedzi: „**Im Gassenladen**", krotochwila ze śpiewami w 1 akcie, tudzież „**Der Einlass vor dem Burgtheater**", Intermezzo à la Levassor.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. grudnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	323.65	— 2.2	82.3	połud.-zach. sł.	pochmarno
2. god. po poł.	322.58	— 1.4	86.4	południowy „	śnieg
10. god. wiecz.	323.58	— 2.7	87.8	„ „	„

Wysokość śniegu 0.18'''.

Dnia 30. grudnia 1863 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

57. 20. 6. 71. 3.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 16. i 30. stycznia 1864 r.

Kurs lwowski.

Dnia 30. grudnia.		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski .	wal. austr.	5	59	5	64
Dukat cesarski . . .	„ „	5	61	5	66
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	9	63	9	80
Rubel srebrny rosyjski .	„ „	1	83	1	85
Talar pruski	„ „	1	76	1	79
Polski kurant i pięciozłotówka .	„ „		—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	75	72	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	33	76	08
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	05	71	78
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	73	80	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	33	198	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 30. grudnia.	zlr.	kr.
5% Metaliki	72	60
5% pożyczka narodowa	80	—
Losy z 1860 roku	93	15
Akcye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	183	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	80
Dukat pojedyńczy	5	66
Srebro	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. grudnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	67.90	68.10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.10	96.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.10	80.20
od kwiet. do paźd. po 5%	80.—	80.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.65	72.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	72.80	73.—
dtto. po 4½%	64.—	64.50
dtto. „ 4%	57.—	57.50
dtto. „ 3%	43.—	43.50
dtto. „ 2½%	36.50	38.—
dtto. „ 1%	14.50	14.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	140.—	140.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	136.—	137.—
Przez. do wyl. z r. 1854	92.25	92.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zl.	92.50	92.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.—	94.20
Renty Como po 42 lir. aust.	19.75	20.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. . po 5%	69.—	70.—
„ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ 4%	56.50	57.—
„ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ 2½%	58.50	59.50
„ „ 2¼%	52.—	53.—
„ „ 2%	47.—	48.—
„ „ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą . „ 5%	71.50	72.—
„ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi .	88.—	88.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.25
Czech	90.—	91.—
Morawii	91.—	—.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	75.25	75.75
Obl. ind. po 5proc. za 100zl. Banatu Tem. . .	72.75	73.25
Kroacyi i Slawonii	74.25	74.75
Galicyi	71.50	71.80
Siedmiogrodu . .	71.75	72.25
Bukowina	71.—	71.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.25	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	58.50	59.—
„ „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „ . . .	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „ . . .	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „ . . .	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „ . . .	15.50	—.—

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	785.—	785.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	184.20	184.30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	654.—	656.—
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	1736.—	1738.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	187.—	187.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	137.—	137.50
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	127.—	127.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. (90%)	249.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	198.—	198.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	223.—	226.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	429.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	232.—	234.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	392.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	420.—	425.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	255.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	154.50	155.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5% . .	89.75	90.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	85.50	85.75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.50	73.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	92.—	92.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	86.—	86.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.—	117.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	119.50	120.50
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł. . . .	88.50	89.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.—	95.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. .	99.—	99.50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	141.25	141.40
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	112.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.50	31.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.—
Salma „ 40 „ „	35.75	26.25
Palfiego „ 40 „ „	33.75	34.25
Clarego „ 40 „ „	32.25	32.75
St. Genois „ 40 „ „	33.50	34.—
Windischgrätza 20 zł. „	19.50	20.—
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	15.25	15.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	99.10	99.10
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	99.50	99.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	99.50	99.75
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	88.50	88.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	117.—	117.15
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	46.15	46.20
Paryż za 100 fr.	46.25	46.30
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men. . . .	5.59	5.60
dtto. pełnej wagi . .	5.59	5.60
Korona	16.25	16.30
20frankówka	9.38	9.39
Rosyjski imperyal . . .	9.65	9.70
Talar związkowy . . .	1.75½	1.76½
Srebro	116.75	117.25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.